

**Sygn. akt I ACa 896/16**

**Sygn. akt I ACz 1141/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bogdan Radomski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Magdalena Kuczyńska
Protokolant	protokolant sądowy Katarzyna Furmanowska

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2017 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w K.

przeciwko T. J. i B. J.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie  
z dnia 22 marca 2016 roku oraz zażalenia powódki na postanowienie o kosztach procesu zawarte w tym wyroku,  
sygnatura akt IX GC 6/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od T. J.

i B. J. solidarnie na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 145 632 (sto czterdzieści pięć tysięcy sześćset trzydzieści dwa) złote z ustawowymi odsetkami od 12 sierpnia 2014 roku do 31 grudnia 2015 roku i od 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwotę 11 233,80 (jedenaście tysięcy dwieście trzydzieści trzy i 80/100) złote tytułem kosztów procesu za pierwszą instancję;

II. zasądza od T. J. i B. J. solidarnie na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę (...) (siedem tysięcy dwieście osiemdziesiąt dwa) złote tytułem kosztów procesu za drugą instancję;

III. nakazuje ściągnąć od T. J. i B. J. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 4582,62 (cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt dwa i 62/100) złote tytułem pokrycia kosztów opinii biegłego wydatkowanych tymczasowo z sum budżetowych Skarbu Państwa;

IV. umarza postępowanie zażaleniowe.

## UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. w K. domagała się zasądzenia od pozwanych T. J. i B. J. solidarnie kwoty 145 632 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że będące przedsiębiorcami strony zawarły w dniu 10 lutego 2014 roku umowę na wykonanie „stanowiska do mieszania i pakowania materiałów sypkich”, które miało składać się z szeregu urządzeń. Umowa obejmowała wykonanie stanowiska, transport, montaż i uruchomienie urządzeń, serwis gwarancyjny. Po wykonaniu urządzenia nastąpił próbny odbiór, który ujawnił wadliwość działania urządzeń i nieprzydatność z tego powodu dla firmy powoda. Pismem z dnia 23 maja 2014 roku powód wezwał pozwanych do usunięcia wad w terminie 14 dni co jednak nie zostało przez pozwanych wykonane. Wobec nieusunięcia wad powód skorzystał z uprawnień z art. 560 § 1 k.c. i pismem z dnia 7 sierpnia 2014 r. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy z wezwaniem do zwrotu uiszczonych przez powoda należności (łącznie 145 632 zł) i odbioru zainstalowanych urządzeń jednak bezskutecznie.

Pozwani nie uznawali powództwa i wnosili o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo obciążając powoda kosztami procesu w kwocie 7.210 zł.

Za podstawę rozstrzygnięcia sąd wskazał następujące ustalenia i wnioski :

Powód jest przedsiębiorcą, który zajmuje się między innymi produkcją konfekcjonowanych mieszanek sypkich wykorzystywanych w budownictwie w postaci kompozytów cementowych. Pozwani są przedsiębiorcami prowadzącymi działalność w formie spółki cywilnej pod firmą (...)” T. J. & B. J.. Pozwani zajmują konstruowaniem i produkcją maszyn dla przemysłu.

W dniu 10 lutego 2014 roku pomiędzy powodem a pozwanymi została podpisana umowa nr (...), mocą której pozwani zobowiązali się do wykonania na rzecz powoda stanowiska do mieszania i pakowania materiałów sypkich zgodnie z wykazem urządzeń opisanym w załączniku nr (...) do umowy, transportu, montażu, przeszkolenia i serwisu, a także wykonania dokumentacji techniczno-ruchowej (...). Pozwani wykonawcy zobowiązali się do wykonania przedmiotu umowy zgodnie z aktualnym poziomem wiedzy technicznej, dokumentacją hal lub pomieszczeń (w których będą montowane urządzenia (...)) dostarczoną przez zamawiającego oraz dokumentacją własną. Urządzenie miało posiadać instrukcję obsługi w języku polskim oraz Deklarację Zgodności z Polskimi Normami wg Dyrektywy Maszynowej (...) oraz (...). W (...) umowy ustalono wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy na kwotę 148 000 zł + VAT. W załączniku nr (...) do umowy strony ustaliły parametry techniczne urządzenia. Aneks nr (...) z dnia 28 marca 2014 roku zmieniono pojemność zbiornika zasypanego.

Stanowisko do mieszania, to zestaw urządzeń, który miał odmierzać, mieszać i pakować w określonych ilościach mieszanki materiałów sypkich. Powód przyznaje w pozwie, że przedstawił schemat działania urządzenia. W koncepcji tej przyjęto montaż urządzenia (zestawu urządzeń) w hali pierwotnie do tego przewidzianej, bez podnoszenia jej stropu oraz zastosowanie przenośników ślimakowych.

Powód wpłacił w dniu 10 marca 2014 roku przedpłatę w kwocie 72 816 zł, a w dniu 25 kwietnia 2014 roku ratę w kwocie 72 816 zł. Łącznie powód wpłacił na konto pozwanych kwotę 145 632 zł.

Pozwani przystąpili do prac nad konstrukcją i produkcją urządzenia. Urządzenie jest prototypowe. Powód nie udostępnił pozwanym składu i proporcji substancji, które miały być mieszane, porcjowane i pakowane w urządzeniu. W trakcie produkcji urządzenia, w zakładzie pozwanych przeprowadzono próbę działania części urządzenia – mieszarki. Całość nie była jeszcze gotowa. Próba trwała kilka minut. Próbę przeprowadzono na składnikach, które przywiózł specjalnie w tym celu pracownik powoda Ł. B..

Firma pozwanych wykonała urządzenie, dostarczyła je do zakładu powoda i zmontowała w hali, w której miała docelowo pracować. W dniu 9 maja dokonano próbnego rozruchu instalacji. W czasie rozruchu stwierdzono zaleganie materiałów na ściankach zbiorników. Powód nie pokwitował odbioru urządzenia. Pracownik pozwanego na odwrocie druku pokwitowania napisał, że wskazany jest montaż wibratorów, montaż przepustnicy i zbiornika chemii na mieszarce, wymiana na nierdzewne koszów 1,2 i 3.

Powód stwierdził, że urządzenie jest nieprzydatne do zakładanych celów. Pismem z dnia 13 maja 2014 roku powód wezwał pozwanych do kontaktu w celu doprowadzenia układu tak, aby mógł pracować według założeń. Pozwani składali propozycje zastosowania rozwiązań konstrukcyjnych i przedstawili powodowi ofertę na wykonanie prac mających na celu dostosowanie urządzenia do wymogów zamawiającego. Powód nie zamierzał pokryć tego rodzaju kosztów i pismem z dnia 23 maja 2014 roku wezwał pozwanych do usunięcia wad urządzenia w terminie 14 dni. Pismem z dnia 23 czerwca 2014 roku powód ponownie wezwał pozwanych do usunięcia wad urządzenia pod rygorem odstąpienia od umowy, a po bezskutecznym upływie terminu w piśmie z dnia 7 sierpnia 2014 roku złożył pozwany oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 10 lutego 2014 roku.

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu urządzeń elektroenergetycznych zabudowanych w zakładach górniczych mgr inż. J. J. z list Sądów Okręgowych w K. i G.. Biegły uznał, że urządzenie obciążone jest wadami konstrukcyjnymi. Pozwany na etapie projektowania stanowiska powinien był uwzględnić specyfikę mieszanych materiałów i dobrać rozwiązania pod oczekiwania zamawiającego. Natomiast zastosowane przez pozwanego rozwiązanie jest typowe i sprawdzi się podczas mieszania i przenoszenia innych materiałów np. mieszania zbóż do pasz, a nie do chemii budowlanej. Montaż drogich wag na załadunku ręcznym, pośrednim, w czterokomorowym zbiorniku oraz w pakowaczu grawitacyjnym sugeruje, że powód przywiązywał duże znaczenie do składu końcowego mieszaniny, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w projekcie. Zatrzymanie części mieszaniny na poszczególnych etapach procesu technologicznego narusza jakość składu końcowego mieszaniny. Biegły wskazał dwie przyczyny pozostawiania mieszaniny na ściankach urządzenia: 1) błędny dobór kąta nachylenia ścian bocznych zbiorników, nie uwzględniający takich parametrów jak gęstość, lepkość, kąt usypu dla poszczególnych komponentów wchodzących w skład mieszaniny. oraz 2) błędny dobór przenośników mieszaniny. Analizując zapisy umowy, a w szczególności załącznika zawierającego podstawowe parametry techniczne urządzenia, biegły stwierdził, że wykonane przez pozwanego „stanowisko do mieszania i pakowania materiałów sypkich” jest z nimi zgodne. Jednakże szereg kwestii nie zostało uregulowanych w umowie. Przede wszystkim brak jest precyzyjnego przedstawienia ciągu technologicznego urządzenia. Umowa nie zawiera również postanowień w zakresie wykonania projektu urządzenia, którego to sporządzenia zamawiający winien od wykonawcy wymagać. W umowie nie wskazano oczekiwań zamawiającego co do jakości i wydajności pracy urządzenia. W ustnej opinii uzupełniającej biegły sądowy stwierdził, że urządzenie zbudowane przez pozwanego jest urządzeniem prototypowym. Powód ma u siebie system zapewnienia jakości ISO, który w swoich procedurach bardzo rygorystycznie narzuca bardzo rygorystyczne procedury doboru urządzeń i materiałów. Urządzenia tego typu nie są produkowane masowo, są wykonywane na konkretne zamówienia, w jednostkowych ilościach. W trakcie wykonywania takiego urządzenia mogą wystąpić korekty produkcyjne. Przy prototypach musi być bardzo ścisła współpraca pomiędzy stronami. Dlatego umowa nie może szczegółowo określać parametrów technicznych urządzenia, bo w produkcji może się okazać, że trzeba zmienić koncepcję. Biegły przedstawił też możliwe do zastosowania rozwiązania techniczne, których wprowadzenie powinno rozwiązać problemy związane z zastosowaniem urządzenia w procesie produkcyjnym powoda.

Sąd uznał te opinie za wiarygodne.

Sąd nie dał wiary „wyjaśnieniom” (sic) złożonym w trybie art. 299 k.p.c. przez reprezentanta powodowej spółki (...) – Prezesa Zarządu w zakresie w jakim C. W. zeznał, że nie narzucał pozwanym rozwiązań konstrukcyjnych urządzenia, że zdecydował się na zamówienie drogiego urządzenia, chociaż mógł kupić kilkakrotnie tańsze urządzenia na allegro, licząc na to, że będzie funkcjonowało bez zarzutu.

Sąd ustalił, że firma (...) przedstawiła schemat działania, ale już w celu wykonania urządzenia zwróciła się do firmy (...). W ocenie sądu niewiarygodnym jest twierdzenie powoda, że pozwany T. J. nie uprzedził C. W., że urządzenie może

nie dać spodziewanego efektu w przewidzianym dla niego pomieszczeniu ze względu na wysokość pomieszczenia. Przeczy temu zarówno mierzenie pomieszczenia przez pracowników pozwanych, jak też stwierdzenie C. W., że nie było możliwości zabudowania tej linii technologicznej w innej, wyższej hali, ze względu na specyfikę produkcji. Chodziło o zapewnienie w hali suchego powietrza. Równocześnie C. W. zeznał, że nie było możliwości powiększenia hali. Skoro zatem rozważana była między stronami tak ważna kwestia, jak przeniesienie całej linii technologicznej do wyższej hali lub podwyższenia hali, w której urządzenie miało zostać zamontowane, to oczywistym jest, że musiały być ku temu ważne powody. Te ważne powody to konstrukcja urządzenia. Oczywistym było dla Sądu, że pozwany T. J. musiał uprzedzić reprezentanta powoda C. W., że urządzenie może nie działać prawidłowo w niższym pomieszczeniu. Takie stanowisko odpowiada wywodom zawartym w pisemnej opinii biegłego sądowego dotyczącym naturalnego kąta zsypania materiałów ziarnistych. Właściwy, wyższy kąt nachylenia zsypani wymuszający lepsze przemieszczanie się w urządzeniu składników mieszanki i przeciwdziałający zaleganiu tych składników, wymaga wyższego pomieszczenia, zważywszy na ilości (wagę), objętości oraz właściwości fizyczne mieszanych składników.

Za wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia złożone w trybie art. 299 k.p.c. przez T. J.. Pozwany zeznał, że podstawą projektu był szkic opracowany przez powodową spółkę. Istnienie szkicu potwierdza treść pozwu. W konsekwencji za wiarygodne należało też przyjąć zeznanie T. J. w części dotyczącej okoliczności sporządzenia szkicu przez C. W., jako odpowiedzi na propozycję wielu dozowników, tak by każdy składnik miał osobny dozownik. Koncepcja, którą wówczas naszkicował była podstawą projektu opracowanego przez pozwanych i zaakceptowanego przez powoda.

W świetle wyżej ustalonych faktów sąd uznał powództwo za bezzasadne.

Sąd przyjął, że umowa wiążąca strony to umowa o dzieło, a roszczenie powoda jest roszczeniem o zwrot wynagrodzenia w związku z odstąpieniem od umowy zawartej z pozwanym w dniu 10 lutego 2014 roku. Sąd powołując art. 494 § 1 kc, art. 636 § 1 kc przyjął, że po stronie powoda nie zaszły przesłanki do skutecznego odstąpienia od umowy. W ocenie sądu nie budzi wątpliwości, że wykonane przez pozwanych urządzenie nie osiągało parametrów oczekiwanych przez powoda i dla powoda tak wykonane dzieło nie spełnia celów jakie powód założył podpisując umowę z pozwanym. Jednak powód nie współpracował z pozwanym z należytą starannością przy wykonywaniu umowy a taki wymóg wynika z art. 354 § 2 kc. Ponadto powód w ocenie sądu narzucił pozwanemu rozwiązanie konstrukcyjnym które skutkowało tym, że urządzenie nie działało prawidłowo. Ponadto pozwany nie znał składników mieszanki na etapie projektowania co było okolicznością mającą znaczenie dla końcowego efektu pracy.

Powyższa analiza skutkowałą oddaleniem powództwa na koszt strony powodowej.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył powód apelacją z dnia 24 maja 2016 r. , w której zarzucił :

1) naruszenie prawa materialnego tj. art. 636 § 1 kc przez jego błędną wykładnię i zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego ; art. 637 § 1 i 2 kc, art. 556 kc w zw z art. 638 kc , art 560 § 2 kc w zw z art. 494 § 1 kc i art. 638 kc – przez ich niezastosowanie ; art. 354 § 1 i 2 kc oraz art. 65 § 2 kc przez ich błędną wykładnię ;

2) naruszenie art. 233 kpc przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wybiórcze potraktowanie dowodów, dowolną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów, jak również przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów.

Wskazując na powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenia kosztów procesu z kosztami postępowania apelacyjnego włącznie.

Pozwani w odpowiedzi na apelację wnosili o jej oddalenie i zasądzenie kosztów.

**Sąd Apelacyjny zważył co następuje :**

Apelacja jest zasadna.

Stan faktyczny ustalony przez sąd pierwszej instancji jest w zasadzie prawidłowy i dokonane ustalenia sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Fakty istotne dla merytorycznego rozstrzygnięcia sporu między stronami w zasadzie nie stanowią sporu między stronami (poza nie mającą znaczenia okolicznością schematu działania urządzenia, który miał być dostarczony przez stronę powodową pozwanemu, a czemu powód zaprzecza) z tym, że ocena zebranych dowodów i ustalonych faktów jest błędna jak również błędnie zostały zinterpretowane ustalone fakty przez sąd pierwszej instancji pod kątem prawa materialnego skutkiem czego zaskarżony wyrok ostać się nie może.

W świetle powyższego zasadne są zawarte w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego oraz prawa materialnego.

Słusznie sąd pierwszej instancji przyjął, że wiążąca strony umowa była umową o dzieło. Dziełem tym miało być urządzenie do mieszania i pakowania materiałów sypkich produkowanych przez firmę powodowej Spółki. Podkreślić należy, co sąd pierwszej instancji również zauważa, że owe dzieło nie było urządzeniem o określonych parametrach produkowanym seryjnie „na skład” w celu dalszej odsprzedaży, a urządzeniem dla konkretnego producenta określonych produktów sypkich z branży budowlanej, które miało zostać zainstalowane w konkretnym miejscu.

Rzeczą pozwanych jako profesjonalistów w zakresie konstruowania i produkcji maszyn dla przemysłu, którzy podjęli się wykonania określonego urządzenia było uzyskanie od powoda maksymalnie wszelkich danych koniecznych do prawidłowego wykonania urządzenia, które będzie spełniać swoją rolę albowiem zgodnie z art. 354 § 1 kc zobowiązanie winno być wykonane zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu. Wierzyciel (tu w tym przypadku powód) winien współdziałać przy wykonywaniu zobowiązania (art. 354 § 2 kc). Jednak to strona pozwana jako wykonawca dzieła jest tym podmiotem, który winien wiedzieć więcej niż powód jeżeli chodzi o dane techniczne, wymogi konstrukcyjne, sposób zachowania się materiałów sypkich w toku produkcji mieszanki itd. itp., gdyż staranność pozwanych mierzy się z uwzględnieniem zawodowego charakteru ich działalności (art. 355 § 2 kc). Natomiast staranność powoda przy współdziałaniu w wykonywaniu zobowiązania przez pozwanych jest zwykłą starannością nieprofesjonalisty (art. 355 § 1 kc w zw. z art. 354 § 2 kc).

W świetle powyższego nie można zgodzić się z twierdzeniem sądu pierwszej instancji, że powód nie współpracował z pozwanymi z należytą starannością przy wykonywaniu umowy. Porządkując fakty podkreślić należy, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika aby powód odmawiał pozwanym udostępnienia danych koniecznych do właściwego zaprojektowania i wykonania urządzenia. Fakt, że pozwani nie znali substancji sypkich, które miały być mieszane w urządzeniu obciąża pozwanych, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, aby o takie dane do powoda zwracali się pozwani na etapie projektowania czy wykonywania urządzenia (art. 640 kc). Pierwszy raz zażądali materiałów sypkich dopiero na etapie próbnego rozruchu (a zatem już po wykonaniu urządzenia) i materiały te zostały im udostępnione. Wszelkie sugestie czy twierdzenia powoda odnośnie rozwiązań technicznych urządzenia nie mają znaczenia i winny być zweryfikowane przez pozwanych jako profesjonalistów, gdyż to oni odpowiadają za końcowy efekt dzieła, jego sprawność techniczną i przydatność do określonego toku produkcji. Dlatego nieistotnym jest czy powód przekazywał pozwanym schemat działania urządzenia czy też nie.

Nie żądając od powoda odpowiednich informacji co do rodzaju składników podlegających zmieszaniu pozwani wykonali urządzenie, które nie spełnia swojej roli gdyż końcowy produkt (uzyskana mieszanka) z uwagi na zaleganie komponentów w różnych miejscach procesu produkcji nie odpowiada ani wymogom co do wagi ani co do składu. Ta okoliczność jest poza sporem w sprawie. Jest to zatem dzieło dotknięte wadą fizyczną w rozumieniu mającego w tej sprawie zastosowanie art. 556 § 1 kc (w brzemieniu obowiązującym do 25 grudnia 2014 r.) gdyż jego użyteczność, ze względu na cel oznaczony w umowie, wynikający z okoliczności i przeznaczenia rzeczy jest praktycznie żadna. Słusznie sąd pierwszej instancji zauważa, że zgodnie z art. 65 § 2 kc w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu lecz nie wyciąga z tej regulacji żadnych wniosków na użytek tej sprawy. Celem umowy zawartej przez strony było uzyskanie urządzenia produkującego stosowną mieszankę o odpowiednim składzie i wadze co obu stronom było wiadome, ale co nie zostało uzyskane.

Sąd pierwszej instancji wadliwie zastosował w tej sprawie art. 636 § 1 kc, gdyż przepis ten ma zastosowanie w sytuacji gdy w toku wykonywania dzieła zamawiający dostrzeże wadliwość przy realizacji dzieła bądź sprzeczność z umową co w tej sprawie nie miało miejsca, gdyż wezwania powoda kierowane do pozwanych aby doprowadzili dzieło do stanu bez wad miały miejsce już po wykonaniu dzieła i po próbnym pierwszym rozruchach (pismem z dnia 23 maja 2014 r.). Było to zatem już wezwanie do usunięcia wad po wykonaniu dzieła, do którego należy zastosować obowiązujący wtedy i mający zastosowanie do umowy wiążącej strony art. 637 kc. Poza sporem jest, że pozwani nie usunęli wad, gdyż wymagało to zmiany konstrukcji urządzenia co wiązało się z poniesieniem dodatkowych kosztów, których ani powód, ani pozwani nie chcieli ponieść.

Wobec nieusunięcia wad powód odstąpił od umowy co nastąpiło dopiero przez doręczenie pisma z dnia 7 sierpnia 2014 r. Skuteczność odstąpienia od umowy w świetle powołanego wyżej art. 637§2 kc jest uzależniona od tego czy wady były istotne czy też nie. W ocenie sądu odwoławczego wady były istotne gdyż skoro urządzenie nie realizuje procesu produkcji do jakiego zostało skonstruowane (w tym przypadku – nie produkuje mieszanki o odpowiednim składzie i odpowiedniej wadze) to jest urządzeniem posiadającym wadę dyskwalifikującą go w zakresie jego przydatności do określonej produkcji.

Skuteczne odstąpienie od umowy zrodziło po stronie powodowej Spółki uprawnienie do żądania zwrotu tego co świadczyła tj. kwoty 145. 632 zł. (art. 637 § 1 i 2 kc w zw. z art. 494 § 1 kc). Nie zachodzą również w sprawie przesłanki wyłączenia odpowiedzialności przyjmującego zamówienie opisane w art. 638§ 1 kc. Powództwo zatem podlegało uwzględnieniu.

Reasumując należy stwierdzić, że zaskarżony wyrok jest błędny, a apelacja powoda jako zasadna w całości podlega uwzględnieniu.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny w Lublinie na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw z art. 637 § 1 i 2 kc w zw. z art. 494 § 1 kc orzekł jak w wyroku. O kosztach za obie instancje sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności z wynik procesu – na podstawie art. 98 § 1 i 2 kpc zasądzając na rzecz powoda wykazane koszty (k. 294 i 362) jakie poniósł w obu instancjach. Sąd zgodnie z powołaną wyżej zasadą odwoławczy orzekł również o ściągnięciu na rzecz Skarbu Państwa należności (w kwocie 4.582,62 zł) wydatkowanych na pokrycie kosztów opinii biegłego, które nie znalazły pokrycia w uiszczonej przez powoda zaliczce ( powód uiszczył jedynie 1.800 zł, a łączne koszty opinii biegłego wyniosły 6382,62 zł) co uszło uwadze sądowi pierwszej instancji.

Ewa Popek Bogdan Radomski Magdalena Kuczyńska